
Włocławek dn., 04.12.2022

– M/1/2022

**Szanowne Panie Posłanki, Szanowni Panowie Posłowie
IX Kadencji Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**

Przedstawiamy Państwu Memorandum w sprawie zmian legislacyjnych Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Będziemy wdzięczni jeśli Państwo znajdą czas i zapoznają się ze stanowiskiem naszego stowarzyszenia. Memorandum ma na celu ukazanie niektórych trudności i złożonej istoty zmian w systemie opieki i wychowania nad dziećmi pozbawionymi pieczy rodziców naturalnych.

Liczymy na zrozumienie i wsparcie naszej troski o jakość sprawowanej w Rzeczypospolitej pieczy zastępczej.

Nie jest naszą intencją wywoływanie polemiki nad wyższością pieczy sprawowanej w systemie rodzinnym, czy też deprecjonowanie rodzin zastępczych. Stoimy na stanowisku, że dzieci powinny wychowywać się w środowisku rodzinnym, jeśli nie jest to możliwe winniśmy zapewnić im najbardziej przyjazną, małą i dostosowaną do ich potrzeb placówkę opiekuńczo-wychowawczą.

Znacząca większość członków stowarzyszenia to dyrektorzy domów dla dzieci z całej Polski, jako praktycy widzimy w ostatnim czasie ogromne zagrożenie całego systemu pieczy zastępczej, który udało się wypracować i dostosować do poziomu współczesnych wymagań w tym zakresie. Od ponad roku zauważamy, że poczynione dotychczas sukcesy w zakresie deinstytucjonalizacji pieczy zastępczej są marnowane. Gwarantując bezpieczeństwo najmłodszym dzieciom dla których brak miejsca w rodzinnych formach, robimy to kosztem tych, którzy zamieszkują małe domy powstałe w wyniku procesu DI.

Memorandum
w sprawie konieczności zmian legislacyjnych w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie
pieczy zastępczej

Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej postawiło przed nami wyzwanie, aby dostosować system opieki do standardów obowiązujących i stosowanych w krajach Unii. Parlament Rzeczypospolitej uchwalił ustawę o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, która w kompleksowy i zamknięty sposób regulowała zmiany w systemie opieki w sposób określony w zaleceniach Komitetu Ministrów Rady Europy. Idee i regulacje prawne zawarte w Ustawie stały się dla nas obowiązujące przy planowaniu i wdrażaniu zmian w organizacji opieki nad dziećmi we wszystkich powiatach w całej Polsce. W niektórych regionach kraju zmiany te następowały szybciej, w niektórych nieco wolniej, ale w końcowym rezultacie samorządy tak przeorganizowały system pieczy zastępczej, aby opierał się on o rozmaite formy pieczy rodzinnej oraz o małe - najwyżej 14 osobowe placówki opiekuńczo-wychowawcze. W ten sposób skonstruowany system wraz z instytucją adopcji z trudem, ale zabezpieczał potrzeby. Okres pandemii wykazał stabilność opieki w warunkach małych placówek (nie wytrzymały instytucje wspierające – Młodzieżowe Ośrodki Socjoterapii). Fakt ograniczenia bezpośrednich kontaktów z najbliższymi nie wpłynął znacząco na kondycję psychiczną dzieci z placówek, możliwość kontaktów społecznych w obrębie podstawowej grupy socjologicznej, zabawy na świeżym powietrzu w obrębie posesji dość dobrze rekompensowały ograniczenia.

Misją i głównym celem funkcjonowania współczesnych placówek opiekuńczo-wychowawczych jest realizacja zadań i celów zawartych w indywidualnych planach pomocy dziecku i jego rodzinie co implikuje znaczne ograniczenie „instytucjonalności” opieki w warunkach małych domów. Nie realizujemy żadnych własnych celów instytucji wychowawczej.

Realizowane cele i zadania mają skutkować reintegracją rodziny - **pobyt dziecka w pieczy rodzinnej lub instytucjonalnej ma być maksymalnie krótki i kończyć się powinien powrotem dziecka do zrekonstruowanej rodziny lub przysposobieniem.**

Niestety, ze smutkiem zauważamy, że obecnie system wsparcia dziecka i rodziny jest bliski całkowitemu załamaniu. Składają się na to następujące czynniki:

1. Systematyczny spadek ilości rodzin zastępczych skutkuje koniecznością zabezpieczenia w 14 osobowych placówkach najmłodszych dzieci, poniżej 10 roku życia. W praktyce zdarzają się liczne przypadki kierowania do placówek dzieci poniżej pierwszego roku życia. Zabezpieczenie ich potrzeb odbywa się kosztem starszych dzieci zamieszkujących w placówkach. Dezorganizuje to pracę opiekuńczo-wychowawczą całego domu. Założeniem funkcjonowania 14 osobowych domów było skupienie się na przygotowaniu wychowanków do samodzielnego życia, dotyczy to dzieci i młodzieży dla których brakło miejsca w rodzinach zastępczych lub nie możliwe było ich przysposobienie. **Placówki opiekuńczo-wychowawcze funkcjonują, bo system rodzinnej opieki nie jest jeszcze gotów przyjąć wszystkich dzieci potrzebujących opieki. Placówki są, bo dla części dzieci w nich umieszczonych nie ma innej alternatywy.** W takim przypadku jedyną realną alternatywą jest pozostawanie dzieci w dotychczasowym

środowisku i oczekiwanie miesiącami na umieszczenie w pieczy, a przecież nie o to chodzi.

2. Nowelizacja ustawy zabrania tworzenia nowych placówek. Wyjątkowe sytuacje mogą mieć miejsce tylko za zgodą wojewody i pozytywnej opinii Rzecznika Praw Dziecka (ustawa nie wskazuje w jakim czasie ma ona być wydana) przy jednoczesnym braku zwiększania ilości miejsc w pieczy na terenie powiatu. Już dziś w placówkach przebywa dużo więcej dzieci niż jest miejsc. W skrajnych przypadkach na 14 miejsc przebywa 20 lub więcej dzieci. Jest to spowodowane koniecznością stworzenia bezpiecznego miejsca dla dziecka, które nie może znaleźć schronienia w formie rodziny zastępczej (brak miejsc). W okresie pandemii COVID 19 domy były pozostawione same sobie a pomimo tego systematycznie przyjmowały kolejne dzieci wymagające wsparcia poza rodziną przeżywającą kryzys.
3. Z danych zebranych w marcu i kwietniu 2022 roku z 233 placówek (zestawienie na grafice) wynika, że wśród dzieci zamieszkujących w placówkach prawie 16% stanowiły dzieci z rodzin zastępczych. Nie potrafiły one znaleźć swojego miejsca w rodzinnej formie i dlatego też doznały wtórnej traumatyzacji. Nie czujemy się ekspertami w zakresie rodzinnej pieczy zastępczej. Odpowiedzi należy szukać w środowisku rodzin zastępczych. Placówki były, są i będą za pełną współpracą w celu poszukiwania miejsc dla dzieci w formie rodzinnej lub przysposobienia.
4. Problemem zauważanym i zgłaszanym od ponad dekady jest brak dostępu do specjalistycznych procedur medycznych. Ponad połowa dzieci zamieszkujących placówki jest pod opieką specjalistyczną. Istotną trudnością jest także brak możliwości decydowania o przeprowadzeniu istotnych dla dziecka zabiegów medycznych w przypadku braku współpracy rodziców z ograniczoną władzą rodzicielską. Poszukiwania rodziców w celu wyrażenia zgody na wykonanie zabiegu niestety nie zawsze są skuteczne. Rozszerzenie katalogu sprawowania bieżącej pieczy zastępczej wymaga długotrwałej procedury sądowej.
5. W systemie brakuje funkcjonowania ośrodków preadopcyjnych i placówek specjalistycznych zapewniających bezpieczeństwo najmłodszym i najbardziej schorowanym dzieciom. W konsekwencji przebywają one nadal w 14 osobowych placówkach typu socjalizacyjnego lub interwencyjnego.
6. Stopniowe obniżanie prestiżu zawodowego wychowawców i specjalistów pracujących w placówkach skutkuje coraz większą fluktuacją kadry. Najbardziej oddani i doświadczeni odchodzą z zawodu gdyż czują się niedoceniani. Zmiana w zakresie metodyki pracy w procesie DI miała skutkować ograniczeniem znaczenia personelu pomocniczego (kucharki, sprzątaczk), co było możliwe w przypadku pracy z dziećmi starszymi. Dziś zabezpieczając małe dzieci w przepełnionych 14 coraz bardziej zasadne jest zatrudnianie personelu pomocniczego, który praktycznie w wyniku podnoszenia wysokości najniższego wynagrodzenia otrzymuje porównywalne wynagrodzenie przy znikomej odpowiedzialności. Placówkom coraz trudniej zapewnić fachową i profesjonalną kadre wychowawczą. Prostem rozwiązaniem nie obciążającym budżetu państwa jest wprowadzenie dodatkowego 10 dniowego urlopu dla wychowawców na wzór rozwiązania stosowanego

w przypadku pracowników socjalnych. Zdajemy sobie sprawę, że sposób wynagradzania pracowników pieczy jest zadaniem powiatu. Nie oczekujemy w tym zakresie rozwiązań ingerujących w samorząd. Oczekujemy docenienia i dostrzeżenia wysiłków pracowników pieczy. Bez ich oddania i chęci niesienia pomocy dziecku placówki wrócą do czasów kiedy były określane „bidulem”.

7. Brak współpracy w zakresie działania poszczególnych służb w zakresie realizacji spójnego planu pomocy dziecku. Wynika to z faktu realizacji zadań przez poszczególne podmioty tylko i wyłącznie w zakresie wskazanym dla nich w ustawie. Nigdzie nie znajdujemy zapisów nakładających na podmioty obowiązek współdziałania na rzecz dziecka i rodziny. Skutkiem tego jest bardzo pozorne lub znikome realizowanie procesów usamodzielniania dziecka po opuszczeniu placówki.

Dziękujemy serdecznie za podjęcie tematu. Dzisiejszy obraz instytucjonalnej pieczy zastępczej jest zły. Największe sukcesy w zakresie DI osiągnięte przez placówki ulegają zniszczeniu. Samorząd powiatowy w zakresie pieczy zastępczej dokonał największych zmian w szeroko rozumianej polityce społecznej. Problemy przekraczania ilości miejsc w placówkach, przyjmowania dzieci poniżej 10 roku życia, wysoka fluktuacja kadry mają swoje źródła w decyzjach systemowych. Piecza zastępcza jest zadaniem powiatu. Dziś najbardziej zaawansowane w procesie DI powiaty stanęły przed murem. Starostowie i Prezydenci nie mogą dziś praktycznie powoływać nowych 14 osobowych domów dla dzieci a jednocześnie odpowiadają za zabezpieczenie każdego dziecka. Jest to szczególnie trudne przy zmniejszającej się ilości rodzin zastępczych. Najbardziej oddany sprawie dziecka przedstawiciel samorządu nie jest w stanie podjąć działań sprzecznych z obowiązującym prawem. Obawiamy się, że brak działań doprowadzi do całkowitego paraliżu systemu pieczy zastępczej. Analizując sytuację należy stwierdzić, że dyrektorzy placówek kierując się **dobrem dziecka dla którego nie ma innego bezpiecznego miejsca godząc się na przyjęcie dziecka ponad stan, łamią obowiązujące prawo**. Czy naprawdę chroniąc dzieci musimy posuwać się do łamania prawa? Wystarczy wyobrazić sobie sytuację kiedy dyrektorzy placówek nie będą wyrażać zgody na przyjmowanie dzieci ponad stany liczbowe przy braku miejsc w rodzinnej pieczy..... Stawiamy pytanie: Kto poniesie odpowiedzialność za bezpieczeństwo, zdrowie i życie dzieci dla których nie będzie miejsca?

Zarząd w składzie:

Dane zebrane przez stowarzyszenie w marcu i kwietniu 2022 roku.



O pieczy zastępczej słów kilka:

Z danych uzyskanych z **233 placówek** (ilość miejsc od 8 do 14) tj. blisko 1/5 wszystkich wynika, że:

- Na **2835** miejsc przebywało **3225** dzieciaków - **390 ponad limit miejsc. Średnio w placówce przebywa 15,7** dziecka.
- **520** dzieci trafiło do placówek z rodzin zastępczych **tj. 16 % dzieciaków przebywających w pow.** W 2019 roku z danych RPD wynikało, że co piąte dziecko do pow kierowane było z rodzin zastępczych. **Trend się utrzymuje.**
- Wśród dzieciaków **aż 485 było poniżej 10 roku życia w tym aż 119 nie posiadało starszego rodzeństwa a powodem umieszczenia był stan zdrowia.** Maluszków jest w POW blisko 15,7%.